

Natalia Szroeder, Próbuujemy w równym tempie

ty znów bez słów bierzesz mi od ust
i nie czekasz
jak łowca głów, kładziesz łup na stół
nie ma co zbierać

jestem za słaba, wiem, że nie chcesz dalej
o własne nogi się potykam jak w dyskotekach

myśli czujne pną się od kolan
daj mi w równym tempie próbować

daj mi w równym tempie próbować
i ciągle wyżej mi stawiasz mur

spadam z hukiem, daj od nowa

próbuję stać kiedy tak na wiatr mnie wyrzucasz
w podłogę wbijam się, zostawiam ślad
sobie nie ufam

w moich notesach tyle pustych stron
o własne nogi się potykam

myśli czujne pną się od kolan
daj mi w równym tempie próbować
i ciągle wyżej mi stawiasz mur

spadam z hukiem, daj od nowa